



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSN Kazimierz Klugiewicz

Protokolant Dorota Szczerbiak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego
w sprawie **P.M.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 29 listopada 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 19 stycznia 2022 r., sygn. akt II AKa 190/20

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 28 sierpnia 2020 r., sygn. akt II K 39/20,

**uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok
Sądu Okręgowego w Olsztynie i sprawę przekazuje temu Sądowi
do ponownego rozpoznania.**

WZ

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 28 sierpnia 2020 r. (sygn. akt II K 39/20) P. M. został uznany winnym czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby 3 lat oraz orzeczono karę grzywny w wysokości 500 stawek dziennych po 80 zł każda. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 stycznia 2022 r. (sygn. akt II AKa 190/20).

Od powyższego orzeczenia kasacje wniósł obrońca skazanego, zarzucając wyrokowi *„rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy skład Sądu Okręgowego II Wydział Karny w Olsztynie wydający wyrok w I instancji był nienależycie obsadzony, albowiem w składzie Sądu brała udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3).”*

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r. (I KZP 2/22, OSNK 2022, nr 6, poz. 22) brak podstaw do przyjęcia a priori, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Oznacza to, że należy wykazać in concreto, że z uwagi na dające się zidentyfikować okoliczności związane z

powołaniem danego sędziego do sądu, istnieją tego rodzaju wątpliwości, iż sąd w składzie którego zasiada taki sędzia jest sądem nienależycie obsadzonym. Nadto, z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika, że problem niezależności i właściwej kompozycji sądów, w składzie których zasiadają osoby przedstawione do powołania na stanowisko sędziego Prezydentowi RP przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018.3) ma charakter systemowy.

Ten aspekt ma kluczowe znaczenie, gdyż w ocenie spełnienia kryteriów bezstronności przez sąd nie chodzi o subiektywne przekonanie samych sędziów, że są w pełni niezawisli, posiadają odpowiednie kompetencje do wymierzania sprawiedliwości, czy też jako orzecznicy nie wydawali wyroków, które byłyby w sposób fundamentalny kwestionowane. To strona ma być przez szereg mechanizmów ustrojowych utwierdzona w przekonaniu, że sąd orzeka w jej sprawie wyłącznie w oparciu o prawo i własne sumienie, a nie jest w żaden sposób skłonny w tym procesie kierować się innymi, pozamerytorycznymi kryteriami. Ogromną bolączką demokratycznego państwa prawa jest sytuacja, gdy taka wątpliwość pojawia się systemowo. Obywatel do końca nigdy nie ma pewności, czy jego sprawa została osądzona w sposób bezstronny. Naturalnie charakter danej sprawy i konkretnego sędziego stanowiącego sąd wpływa na to, czy postrzeganie danego sądu jako bezstronnego i niezależnego od pozostałych władz jest uzasadnione.

Sprawy karne są szczególne właśnie z uwagi na to, że państwo występuje przeciwko obywatelowi i mimo szeregu gwarancji procesowych z definicji ma nad nim przewagę – w oparciu o prawo ustanowione w parlamencie, zaakceptowane przez prezydenta i wykonywane przez urząd prokuratorski realizuje swoją funkcję jaką jest ściganie przestępstw. Dlatego też tak istotne jest, by w tej konfiguracji pojawił się podmiot, który jest niezależny od funkcjonariuszy tego państwa, ale także od stron. Należy tutaj w pełni zgodzić się z obszernymi wywodami w tym przedmiocie zawartymi w kasacji. Skarżący wyczerpująco referuje aktualny stan rozważań nad gwarancjami międzynarodowymi odnośnie prawa do sądu. Niniejsza sprawa jak w

soczewce ukazuje nagromadzenie czynników, które zasadnie w sposób obiektywny niweczą zaufanie obywateli do konkretnego sądu.

Kariera sędziowska sędziego X.Y. jest specyficzna, zwłaszcza gdy chodzi o „uwikłanie” w prowadzone od 2017 reformy sądownictwa.

Przed uzyskaniem nominacji sędziowskiej w czerwcu 2019 r. X.Y. był Prokuratorem Rejonowym [...]. Zgłosił się do konkursu na wolne stanowisko, które Minister Sprawiedliwości decyzją z dnia 10 maja 2018 r. ([...]) obwieścił na potrzeby pionu cywilnego. Na dwa wolne stanowiska w Sądzie Okręgowym w Olsztynie zgłosiły się tylko dwie osoby, co oznaczało de facto brak kontrkandydata. Z uwagi na to, że podczas Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Apelacji Białostockiej w dniu 3 grudnia 2018 r. podjęto uchwałę w sprawie wstrzymania się z opiniowaniem kandydatów do pełnienia urzędu na stanowiskach sędziów sądów okręgowych na obszarze apelacji białostockiej, w głosowaniu opiniującym (które dla formalności przeprowadzono) nie brało udziału 76 osób uprawnionych. Za kandydaturą X.Y. głos oddała 1 osoba a 2 były przeciw.

Po uzyskaniu rekomendacji KRS i otrzymaniu nominacji od Prezydenta, zarządzeniem Prezesa Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 11 czerwca 2019 r. został przydzielony do orzekania w IX Wydziale Cywilnym Odwoławczym. Trzy dni później wniósł o przeniesienie do wydziału karnego tego sądu, argumentując, że zawodowo do tamtej pory zajmował się wyłącznie prawem karnym (jako prokurator). W odpowiedzi na ten wniosek Prezes sądu wyraził zdziwienie i wskazał, że konkurs w jakim startował X.Y. dotyczył zwolnionego miejsca w pionie cywilnym. W dniu 24 czerwca 2019 r. sędzia zawnioskował do Ministra Sprawiedliwości z prośbą o interwencję w sprawie wniosku o przeniesienie do wydziału karnego. Minister (także na wniosek Prezesa sądu) dokonał reasumpcji decyzji z dnia 8 maja 2019 r. i stanowisko sędziowskie zwolnione z dniem 4 kwietnia 2019 r. przydzielił na potrzeby pionu karnego, a nie jak pierwotnie cywilnego. Dzięki tej decyzji możliwe było przeniesienie sędziego X.Y. z wydziału cywilnego. W listopadzie 2022 r. został powołany na Kierownika Sekcji wykonawczej [...] Karnego Sądu Okręgowego w Olsztynie. Nadto udzielił poparcia kandydaturze M. N., sędziego Sądu Rejonowego w Olsztynie na członka KRS w 2021 r.

Powyższa rekapitulacja ścieżki dojścia X.Y. do służby sędziowskiej i jego zachowanie po otrzymaniu nominacji była konieczna by unaocznic w jaki sposób rzutowała ona na odbiór sądu, w którym zasiadał. Po pierwsze w systemie, jaki funkcjonował w dacie przed wydaniem orzeczenia w niniejszej sprawie w Sądzie I instancji funkcje Prokuratora Generalnego i Ministra Sprawiedliwości były połączone, a dodatkowo ustawa o prokuraturze czyniła z Prokuratora Generalnego zwierzchnika wszystkich prokuratorów. Pozwalała ona na wydawanie w każdej sprawie poleceń i możliwość swobodnego dysponowania sprawami (odbieranie lub przekazywanie konkretnemu referentowi). Sytuacja ta wielokrotnie była przedmiotem debaty publicznej oraz szeregu wyspecjalizowanych wypowiedzi prawników. W takim wypadku, niezależnie od kompetencji konkretnego prokuratora ubieganie się przez niego o stanowisko sędziowskie musi być odbierane jako wymagające bardzo dogłębnej analizy i obserwacji. Bowiem niezależnie już od niekonstytucyjnego formatu KRS Minister Sprawiedliwości ma wpływ na kandydaturę de facto swojego podwładnego. Pojawia się zatem obiektywnie uzasadniona wątpliwość, czy w tak systemowej sieci zależności prokuratora, a zwłaszcza funkcyjnego od Prokuratora Generalnego, będącego jednocześnie Ministrem Sprawiedliwości i członkiem KRS, jego postawa nie będzie nastawiona na przynajmniej uzyskanie neutralności przełożonego podczas konkursu przed KRS.

Kolejnym zagadnieniem specyficznym w tym układzie jest to, że X.Y. świadomie wystartował w konkursie na stanowisko w pionie cywilnym sądu, po czym niemalże od razu po uzyskaniu nominacji wniósł o przeniesienie do wydziału karnego, gdyż odpowiadałby on jego kompetencjom i dotychczasowemu doświadczeniu zawodowemu. Takie postawienie sprawy nieco odbiera powagę konkursowi przed KRS. Startuje bowiem na jedno miejsce kandydat, który jak sam następnie pośrednio oświadcza nie jest do końca zgodny z jego kompetencjami. Mimo wszystko uzyskuje nominację. Budzić to musi zdziwienie i może obiektywnie prowadzić do konkluzji, że prokurator za wszelką cenę chciał zostać sędzią, a KRS mimo negatywnej opinii i świadomości, że konkurs jest rozpisany na stanowisko w pionie cywilnym – bez zastrzeżeń rekomenduje go na to miejsce. Przekonanie takie wzmacnia dodatkowo brak kontrkandydata.

Nietypowe i budzące dalsze wątpliwości jest złożenie wniosku do Ministra Sprawiedliwości z prośbą o interwencję u Prezesa sądu, by jednak przenieść sędziego z wydziału cywilnego. Można odnieść wrażenie, że nowopowołany sędzia wywiera presję na swojego przełożonego, angażując swojego dawnego przełożonego – Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego w realizację tej niezwykle nietypowej prośby.

Ostatnim akcentem, który rzutuje negatywnie na postępowanie sędziego G. jest udzielenie poparcia sędziemu N. do KRS. Pamiętać należy że dzieje się to już w realiach prawnych, gdzie wiadomo jest, że działalność KRS narusza wiążące Polskę prawo międzynarodowe, a sędziowie, którzy usiłowali zweryfikować prawidłowość (wówczas jeszcze tajnych) podpisów pod pierwszą listą poparcia do KRS byli za to ścigani dyscyplinarnie. W takiej sytuacji, pomimo wszystko decyduje się on na wzięcie udziału w procedurze udzielania poparcia kandydatowi do KRS. Osoba z doświadczeniem zawodowym i wykształceniem jakim legitymizuje się X.Y. musiał doskonale zdawać sobie sprawę z konsekwencji takiego postąpienia i tego, do czego w istocie przykładą rękę. Nie może wobec tego być zdziwiony, gdy ten aspekt jego kariery zawodowej jest odbierany przez obywateli w określony sposób. Jest to o tyle ważne, że brak poparcia dla tzw. sędziowskiej części KRS spowodowałby, że dziś nie mielibyśmy do czynienia z tak wielkim kryzysem praworządności i jako państwo nie bylibyśmy zobowiązani płacić odszkodowań stronom w wyniku orzeczeń ETPCz.

Na koniec należy zaakcentować, że niezwykle szybko sędzia Y. otrzymuje z rąk nowego prezesa sądu stanowisko funkcyjne.

Wszystko to jednoznacznie uzasadnia przekonanie, że udział sędziego Y. w składzie Sądu I instancji realizował bezwzględną przesłankę odwoławczą w postaci nieprawidłowej jego obsady. Strona mogła zasadnie powziąć przekonanie, że sąd w jej sprawie, właśnie z uwagi na szczególną ścieżkę kariery sędziowskiej członka jego składu nie był w sprawie w pełni bezstronny. Trudno jest bowiem przy takim nagromadzeniu wątpliwości i atypowych zachowań najpierw kandydata, a potem sędziego uznać, że nie istnieją realne obawy co do tego, czy w sprawie nie orzekano w oparciu o pozamerytoryczne kryteria. Przy czym Sąd Najwyższy nie stwierdza, że

tak w tej sprawie faktycznie było, lecz ocenia zewnętrzny i obiektywny odbiór tak skomponowanego sądu.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.

[J.J.]

[ał]